

**UCHWAŁA NR XVI/118/20
RADY GMINY KOLNO**

z dnia 15 kwietnia 2020 r.

**w sprawie przekazania skargi Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Białymstoku wraz
z odpowiedzią na skargę**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 506, 1369, 1751, 1815), w związku z art. 54 §1 i §2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przez sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302, 1467, z 2019 r. poz. 11, 934) Rada Gminy Kolno uchwala, co następuje:

§ 1. 1. Przekazuje Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Białymstoku skargę Pani Beaty Ciszewskiej, zam. Wincenta 63, 18-500 Kolno na uchwałę Nr XXIII/142/17 Rady Gminy Kolno z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego z 2017 r. poz. 669), wraz z odpowiedzią na skargę.

2. Odpowiedź na skargę stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Kolno.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały Nr
XVI/118/20
Rady Gminy Kolno
z dnia 15 kwietnia 2020 r.

W związku ze skargą Pani Beaty Ciszewskiej na uchwałę na uchwałę Rady Gminy Kolno nr XXIII/142/17 z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego z 2017r. poz. 669) Rada Gminy Kolno, wnosi o:

- 1) Odrzucenie przedmiotowej skargi jako wniesionej przez osobę nieposiadającą interesu prawnego do złożenia skargi, a w wypadku gdyby Sąd nie odrzucił skargi, Rada Gminy wnosi o:
- 2) oddalenie przedmiotowej skargi jako bezzasadnej z przyczyn podanych w uzasadnieniu,
- 3) dopuszczenie w trybie art. 106 §3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej „ppsa”) dowodu z następujących dokumentów na udowodnienie faktu, że uchwała została podjęta zgodnie z prawem i nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kolno:
 - a) Dokumentacja planistyczna dotycząca zaskarżonej uchwały w oryginale,
 - b) Aktualne Studium Uwarunkowań i Kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kolno,
 - c) Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa w postaci uchwalenia uchwały Rady Gminy Kolno nr XXIII/142/17 z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta - pismo Pani Beaty Ciszewskiej z dnia 05.02.2020r..
 - e) Uchwała nr XVI/118/20 Rady Gminy Kolno z dnia 14.04.2020r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa,
 - f) Raport z jednostki rejestrowej i wypis elektroniczny z księgi wieczystej, na potwierdzenie, że skarżąca nie jest właścicielem nieruchomości nr 107/25 obręb Wincenta, sąsiadującej z obszarem objętym skarżonym planem miejscowym.
- 4) o oddalenie wniosku dowodowego skarżącej z opinii architekta. Wniosek dowodowy jest złożony wbrew treści art. 106 §3 „ppsa”, który to przepis nie dopuszcza innych dowodów niż dokumenty. Stanowisko takie wyraził NSA w wyroku z dnia 30 stycznia 2020 r. I OSK 1215/18 (lex nr 2798848): „Pomimo że z formalnego punktu widzenia opinia biegłego stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. w zw. z art. 106 § 5 p.p.s.a., to dowód taki nie może być przeprowadzony przez sąd administracyjny. Skoro bowiem ustawodawca w art. 106 § 3 p.p.s.a. nie wymienił innych niż dokumenty środków dowodowych, to brak podstaw do stosowania rozszerzającej wykładni art. 106 § 3 cytowanej ustawy i dopuszczenia możliwości prowadzenia przez sąd administracyjny postępowania dowodowego w zakresie szerszym niż dowody wymienione *expressis verbis* w tym przepisie.”,
- 5) zasądzenie od skarżącego na rzecz Organu kosztów postępowania według norm przepisanych,
- 6) przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność przedstawiciela Rady Gminy Kolno.

Uzasadnienie

Adwokat Patrycja Murawska, pełnomocnik skarżącej, złożyła skargę z dnia 12 marca 2020r. (wpłynęła do Gminy Kolno w dniu 17.03.2020r.) na uchwałę Rady Gminy Kolno nr XXIII/142/17 z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego z 2017 r. poz. 669), zarzucając:

- 1) niezgodność uchwalonej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z zapisami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kolno,
- 2) brak dostępu obszaru oznaczonego symbolem RU do drogi publicznej,
- 3) wadliwe zapisy odnośnie odstąpienia od zasad scalenia gruntów,
- 4) niezgodność zaskarżonej uchwały z poprzednimi uchwałami ustalającymi mpzp dla terenów wsi Wincenta w części dotyczącej zakazu lokalizacji inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko,
- 5) wadliwe zawarcie w przedmiotowej zmianie mpzp zapisów o kanalizacji deszczowej oraz sieci gazowych i ciepłowniczych, które nie istnieją na terenie gminy Kolno.

Rada Gminy nie zgadza się z zarzutami skargi i podaje, co następuje.

W uzasadnieniu punktu 1 odpowiedzi, Rada stwierdza, że skarga Pani Beaty Ciszewskiej podlega odrzuceniu na podstawie art.101 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym. Opisany w skardze interes Pani Beaty Ciszewskiej jest co najwyżej interesem faktycznym, wynikającym z faktu zamieszkiwania na nieruchomości nr 107/25 obręb Wincenta sąsiadującej z nieruchomościami objętymi ustaleniami skarżonego planu miejscowego, tj. nr107/22 oraz nr 107/24 obręb Wincenta. Skarżąca nie jest właścicielką ani użytkownikiem wieczystym nieruchomości nr 107/25 obręb Wincenta na której zamieszkuje, co wykazała oświadczeniem właściciela, jej męża Roberta Ciszewskiego, załączonym do skargi. Skarżąca nie wskazała, który przepis prawa materialnego jest źródłem jej indywidualnego interesu prawnego naruszonego skarżoną uchwałą. Brak jest definicji interesu prawnego, jednak na podstawie dotychczasowego orzecznictwa sądowego można uznać, że przez interes prawny (w przeciwieństwie do interesu faktycznego) należy rozumieć przyznany przepisami prawa materialnego zakres uprawnień określonego podmiotu, kształtujący jego pozycję prawną. Ponieważ skarżąca nie jest właścicielem nieruchomości na której mieszka, zatem nie może na podstawie art. 140 i art.144 kodeksu cywilnego korzystać z tzw. prawa sąsiedzkiego, zgodnie z którym byłaby wówczas chroniona przed działaniami właściciela nieruchomości sąsiedniej.

Zgodnie z wyrokiem WSA w Krakowie z dnia 27.09.2019r. , II SA/Kr 596/19 (Lex 2729023) „Przez interes prawny, w przeciwieństwie do interesu faktycznego, rozumie się przyznany przepisami prawa materialnego zakres uprawnień podmiotu, kształtujący jego sytuację prawną. Istotne jest, by był wykazany przez skarżącego, gdyż dopiero stwierdzenie naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia wnoszącego skargę otwiera mu drogę do merytorycznego rozpoznania skargi.”. Ponadto w uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdza: „Skarga wniesiona w niniejszej sprawie przez spółkę Firma A z siedzibą w N. T. podlegała odrzuceniu na podstawie art. 58 § 1 pkt 5a p.p.s.a., bowiem skarżąca ta nie wykazała, by poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały nastąpiło naruszenie - w chwili zaskarżenia - jej interesu prawnego lub uprawnienia. Nie mogła zatem skutecznie wnieść skargi do sądu administracyjnego, z powodu braku legitymacji skargowej określonej w art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Skarżąca spółka nie powołała się na żadne prawa rzeczowe do nieruchomości położonych na terenie objętym uchwałą w sprawie planu miejscowego - nie jest właścicielem ani użytkownikiem wieczystym żadnej działki leżącej w obszarze zaskarżonego planu, a jedynie dzierżawcą. Wobec czego jej interes prawny lub uprawnienie nie zostały naruszone. Konstytucyjna zasada wolności gospodarczej ani żadna inna norma - zasada nie może być źródłem interesu prawnego, bowiem nie stanowi normy prawa materialnego kształtującej w sposób bezpośredni sytuację prawną osoby wnoszącej skargę. Jeśli nawet zaskarżony plan wpływałby na zakres, czy rentowność prowadzonej przez spółkę Firma A działalności gospodarczej, to oznaczałoby to istnienie po stronie spółki jedynie interesu faktycznego, co nie odpowiadałoby cechom interesu prawnego. Taki interes, nieoparty bezpośrednio na normie materialnoprawnej kształtującej prawo własności bądź inne prawo, z którego wynika rzeczowy tytuł prawny do nieruchomości - nie ma charakteru interesu prawnego, a należy go rozpatrywać jedynie w kategorii interesu faktycznego, czy ekonomicznego.”

Wcześniej, również WSA w Krakowie wyrokiem z dnia 5 września 2018 r. w sprawie II SA/Kr 736/18 (Lex nr 2554513) orzekł, że (teza): „Przepis art. 101 ust. 1 u.s.g. reguluje prawo do wniesienia skargi tylko wtedy, gdy ustawowo chroniony interes danej osoby zostaje naruszony podjętym przez organ gminy aktem z zakresu administracji publicznej. Istotnym jest przede wszystkim to, że to sam skarżący musi

wskazać na jakiegokolwiek argumenty przemawiające za naruszeniem tych uprawnień, które są chronione ustawowo. To bowiem skarżący ma wskazać, że on uważa taki akt za naruszający jego interes prawny. Rzeczą sądu jest zaś zbadanie, czy rzeczywiście akt ten narusza prawnie chronione dobra skarżącego.”

Ponadto w uzasadnieniu Sąd podkreślił, że: „Przez interes prawny, w przeciwieństwie do interesu faktycznego, rozumie się przyznany przepisami prawa materialnego zakres uprawnień podmiotu, kształtujący jego sytuację prawną. Naruszenie tego interesu następuje więc wtedy, gdy zaskarżonym aktem zostaje odebrane lub ograniczone jakieś prawo skarżącego wynikające z przepisów prawa materialnego, względnie zostanie nałożony na niego nowy obowiązek lub też zmieniony obowiązek dotychczas na nim ciążący (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2009 r., sygn. akt II OSK 205/09). Musi to być nadto interes indywidualny, bezpośredni i realny (wyrok NSA z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt I OSK 715/05), wynikający z normy obowiązującego prawa, naruszony aktem prawa miejscowego. Istotne jest, by był wykazany przez skarżącego, gdyż dopiero stwierdzenie naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia wnoszącego skargę otwiera mu drogę do merytorycznego rozpoznania skargi (wyrok NSA z dnia 18 grudnia 2009 r., sygn. akt II OSK 1539/09). [...] „Na naruszenie interesu prawnego uchwałą dotyczącą planu miejscowego mogą powoływać się osoby, którym do nieruchomości objętej uchwałą przysługują prawa rzeczowe, czyli prawa należące do kategorii praw bezwzględnych, które wywierają skutek względem wszystkich innych podmiotów (por. wyrok NSA z dnia 4 września 2008 r., II OSK 133/08, LEX nr 459347, wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 20 lutego 2008 r., II SA/Bd 735/07, LEX nr 511472). Skarżący nie powołali się na żadne prawa rzeczowe do nieruchomości innych niż działka nr 2037 położonych na terenie objętym zaskarżoną uchwałą. Sąd wskazuje, że art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym nie zawiera instytucji skargi powszechnej, przysługującej każdemu mieszkańcowi danej gminy. Artykuł ten reguluje prawo do wniesienia skargi tylko wtedy, gdy ustawowo chroniony interes danej osoby zostaje naruszony podjętym przez organ gminy aktem z zakresu administracji publicznej. Istotnym jest przede wszystkim to, że to sam skarżący musi wskazać na jakiegokolwiek argumenty przemawiające za naruszeniem tych uprawnień, które są chronione ustawowo.”

Odnosząc to na grunt niniejszej skargi, należy stwierdzić, że skarżony plan nie zakazuje i nie ogranicza dalszego korzystania z nieruchomości sąsiedniej, z której korzysta skarżąca, nie nakłada również żadnych obowiązków.

Dlatego na podstawie art. 58 § 1 pkt 5a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wnoszę o odrzucenie przez Sąd skargi Pani Beaty Ciszewskiej na uchwałę Nr XXIII/142/17 Rady Gminy Kolno z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego z 2017 r. poz. 669) jako wniesionej przez osobę której interes prawny nie został naruszony.

Plan powyższy był skarżony przez męża Pani Beaty Ciszewskiej tj. Pana Roberta Ciszewskiego. Skarga została przez Sąd odrzucona postanowieniem z dnia 16.01.2020r. sygn. akt II Sa/Bk 831/19.

W wypadku gdyby Sąd nie odrzucił skargi, to w uzasadnieniu do punktu 2 odpowiedzi na skargę wnoszę o oddalenie skargi i dopuszczenie powołanych w dalszych punktach odpowiedzi dowodów z dokumentów na udowodnienie faktu, że uchwała została podjęta zgodnie z prawem i nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kolno.

Rada stwierdza, że skarga jest bezzasadna i odnosząc się merytorycznie do poszczególnych zarzutów skargi podaje, co następuje:

Ad 1. Przystąpienie do zmiany planu dla części terenu wsi Wincenta nastąpiło na podstawie uchwały nr IX/45/15 Rady Gminy Kolno z dnia 24 czerwca 2015r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta. Powyższa uchwała była podejmowana na podstawie obowiązującego wówczas Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kolno, przyjętego uchwałami rady Gminy (zwanego dalej „Studium”:
- nr XXVII/184/02 z dnia 28 czerwca 2002r, zmienione uchwałami:
- nr XXVIII/202/06 z dnia 19 maja 2006r. i
- nr XXIV/112/12 z dnia 20 lipca 2012r. (dotyczy m.in. wsi Wincenta), a po uchwaleniu skarżonego

planu zmienionego uchwałą:
- nr XXV/155/17 z dnia 30 marca 2017r. – zmiana dotyczy możliwości budowy linii energetycznej 110 kV Łyse-Kolno .

Po stwierdzeniu, że plan dotyczący części terenów wsi Wincenta nie narusza ustaleń Studium, Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/142/17 Rady Gminy Kolno z dnia 25 stycznia 2017r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Kolno dotyczącej części terenów wsi Wincenta, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego w dniu 16 lutego 2017 r. pod pozycją 669, która obowiązuje od dnia 3 marca 2017r.

Plan nie narusza art. 20ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r., poz.293)

Nie podlega dyskusji fakt, iż obszar objęty planem położony jest w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w kierunku "RU - tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych". Nie ulega wątpliwości, że ustalone w planie przeznaczenie terenów jest w pełni zgodne z tym kierunkiem. Potwierdził to również organ nadzoru, tj. Wojewoda Podlaski, który badał plan po jego uchwaleniu, nie stwierdził jego niezgodności z prawem i plan opublikował w Dzienniku Urzędowym.

Przytoczone zapisy Studium w zakresie niezbędnych parametrów w punkcie 3.5 stanowią zalecenie. Rada Gminy Kolno odniosła się do tych zaleceń ustalając parametry nieznacznie od nich odbiegające. Kształtując politykę przestrzenną w zapisach studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Raga Gminy Kolno przyjęła zapis "zalecane" odnośnie parametrów zabudowy, mając świadomość, że szczegółowe rozwiązania projektowe są domeną miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i powinny wynikać z uwarunkowań istniejących na poszczególnych terenach. W przypadku intensywnej formy zabudowy rolniczej jaką są tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych i hodowlanych uzasadnione było zastosowanie parametrów wyższych niż zalecane. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że różnice są niewielkie. W przypadku wysokości jest to pół metra więcej niż wysokość zalecana. W przypadku powierzchni zabudowy, należy uwzględnić też pas zieleni izolacyjnej stanowiącej część tej samej nieruchomości. Teren objęty przeznaczeniem "RU" ma powierzchnię 12074 m², a więc możliwe jest zabudowanie 6037m² (50%). Jednocześnie teren objęty przeznaczeniem "ZI" na powierzchnię 8399 m². Ze względu na to, że oba przeznaczenia obejmują jedną nieruchomość efektywną powierzchnię zabudowy należy odnosić do łącznej powierzchni obu terenów, która wynosi 20473 m². Możliwe 6037 m² stanowi niecałe 30 % powierzchni nieruchomości objętej planem, a więc poniżej zalecanych w studium 40%. Analogicznie do efektywnej powierzchni biologicznie czynnej części nieruchomości objętej planem należy doliczyć powierzchnię terenu "ZI", który sam w sobie stanowi 40% nieruchomości objętej planem. Zarzuty podniesione w skardze są więc bezpodstawne.

Ad 2. Przytaczany zapis dotyczy wydzielenia działek, a więc sytuacji po ewentualnych podziałach. Obecnie teren objęty planem, zgodnie z przepisem § 12 pkt 12 ma ustalony dostęp z sąsiedniej drogi publicznej oraz wewnętrznej. Ponadto tereny objęte planem stanowią część , większej nieruchomości, która posiada dostęp do drogi publicznej 1884B. Fakt podzielenia nieruchomości różnymi formami przeznaczenia nie oznacza obowiązku jej podziału zgodnie z liniami rozgraniczającymi. Teren zieleni izolacyjna wciąż stanowi część tej samej nieruchomości. Z tego względu przytoczone wyżej ustalenie dotyczące dostępu do drogi publicznej dotyczy całego obszaru objętego planem. Należy również zaznaczyć, że przeznaczenie części nieruchomości pod zielen izolacyjną ustalono, aby zapewnić izolację terenu produkcji rolnej od sąsiedztwa, a więc na korzyść skarżącego.

Ad 3. Zgodnie z przepisami art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020, poz. 65, ze zm.), scalanie i podział gruntów dotyczy gruntów przeznaczonych w planach miejscowych na cele inne niż rolne i leśne. Grunty objęte planem utrzymują przeznaczenie rolne. Ustalone przeznaczenie terenów - zieleń izolacyjna oraz nie stanowi bowiem zmiany przeznaczenia tych gruntów na cele nierolnicze. W związku z tym Rada Gminy Kolno nie mogła ustalić zasad scalania i podziału gruntów. Do skargi załączono opinię urbanistyczną, w której przyjęto, że grunty przeznaczone pod zieleń izolacyjną tracą swe rolnicze przeznaczenie. Trudno zgodzić się z taką interpretacją. Grunty, nawet po częściowym

obsadzeniu drzewami, wciąż stanowiły będą grunty rolne. Taki będzie też płacony podatek od przedmiotowych gruntów. Gdyby nawet zignorować ten fakt i przyjąć zgodnie ze stanowiskiem skarżącego, że teren zieleni izolacyjnej traci przeznaczenie rolne, to ustalenie zasad scalenia o podziału dla gruntów stanowiących część jednej nieruchomości nadal nie miałoby podstaw. Taka teza znajduje oparcie w ugruntowanym już orzecznictwie sądów administracyjnych jak również w rozstrzygnięciach wojewodów działających w trybie nadzorczym.

Ad 4. Przedmiotowy plan miejscowy stanowi odrębne opracowanie i obowiązuje w zakresie swoich granic. W związku z tym nie może być mowy o jakiegokolwiek "niezgodności" jego zapisów z przepisami obowiązującymi na sąsiednich terenach.

Ad 5. W planie miejscowym zawarto ustalenia umożliwiające realizację sieci infrastruktury technicznej, również takiej, która obecnie na terenie objętym opracowaniem nie występuje. Umożliwia to realizację takich sieci w przyszłości.

Ponadto organ zaprzecza twierdzeniom zawartym w opinii architekta, dołączonej do skargi (na str. 8 i 9), że zmiana skarżonego planu narusza ustalenia Studium, w tym zmiany Studium uchwalonego po wejściu w życie planu. Zdaniem organu zmiana Studium dokonana w dniu 30 marca 2017r., tj. po wejściu w życie skarżonego planu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy a opinia w tym zakresie podlega pominięciu.

Skarżona uchwała nie narusza prawa ani interesu prawnego skarżącego, została podjęta prawidłowo w ramach władztwa planistycznego gminy. Jak podaje w komentarzu do art.9 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018r., poz. 1945, ze zm.) Hubert Izdebski w punkcie 12: „*Wykładnia literalna wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że związanie ustaleniami studium treści planu miejscowego polega na zgodności przepisów planu z przepisami studium, przy czym określony w art. 20 ust. 1 u.p.z.p. wymóg niesprzeczności powoduje, że plan miejscowy może precyzować ustalenia studium w stosunku do objętego nim obszaru. Nie wszystkie bowiem ustalenia studium muszą być dosłownie przeniesione i przełożone w postanowieniach planu miejscowego w sposób prosty i jednoznaczny, znajdując w całości swoje odzwierciedlenie w planie miejscowym, z drugiej zaś strony plan miejscowy może zawierać regulacje pominięte w studium, jednak w konsekwencji precyzujące założenia o charakterze ogólnym¹³⁴. Tak więc o ile przepisy planu miejscowego zawierają będą regulacje znajdujące podstawę w granicach władztwa planistycznego gminy, które nie znajdują podstawy w studium, należy je uznać za nienaruszające studium, o ile nie powodują uszczerbku dla realizacji na terenie objętym planem funkcji przewidzianych w studium*”.

Skarżony plan nie narusza również interesu prawnego skarżącego. Organ podziela stanowiska sądów administracyjnych, które wypowiadały się w kwestii naruszenia praw właścicieli gruntów objętych planem bądź sąsiadujących z takim terenem objętym planem:

·w wyroku z dnia 9.06.1995r. NSA w Warszawie w sprawie IV SA 346/93 (ONSA 1996//3/125 – dostępny w Lex) sąd stwierdza: „*Nie mogą w tej sytuacji odnieść zamierzonego skutku te twierdzenia strony skarżącej, które odnoszą się do rozstrzygnięć podjętych przez Radę wbrew woli właścicieli działek położonych na obszarze objętym kwestionowanym planem. Mając wyłączną kompetencję do planowania miejscowego, gmina może, pod warunkiem że działa w granicach i na podstawie prawa, samodzielnie kształtować sposób zagospodarowania obszaru podlegającego jej władztwu planistycznemu, jeżeli oczywiście władztwa tego nie nadużywa, a organy państwa, w tym Naczelny Sąd Administracyjny, nie mogą jej władztwa planistycznego pozbawić.*”,

·w wyroku z dnia 4.10.2018r. WSA w Białymstoku w sprawie II SA/Bk 418/18 (Lex 2571143) Sąd stwierdza: „*Zgodnie z koncepcją władztwa planistycznego, mającą umocowanie w przepisie art. 4 u.p.z.p. organom gminy przysługuje prawo władczego rozstrzygnięcia co do przeznaczenia terenu pod określone funkcje, nawet wbrew woli właścicieli gruntów objętych planem. W pojęciu władztwa planistycznego mieszczą się właśnie wprowadzone przez plany miejscowe ograniczenia prawa własności. Zainteresowane podmioty nie mogą więc oczekiwać, że rada gminy nie będzie korzystała z przysługujących jej uprawnień, a jedynie dostosuje się do żądań właścicieli nieruchomości znajdujących się na obszarze objętym planem lub w bezpośrednim sąsiedztwie.*”.

Odnosząc się ponadto do twierdzeń Pani skarżącej (str.3 , końcowy akapit), że dla niej zasadnicze znaczenie ma oddziaływanie odorowe planowanej fermy, powołującej się na wyrok WSA w Białymstoku II SA/Bk 431/19, w sprawie ze skargi jej męża Roberta Ciszewskiego na decyzje wójta Gminy Kolno nr RG.6220.1.2018.JG z dnia 01.02.2019r. Rada podaje, że Sąd w cytowanym wyroku stwierdził jednoznacznie, że: „Sąd podziela pozytywną ocenę organów dotyczącą przedłożonego raportu, zwłaszcza w zakresie uciążliwości odorowej planowanej inwestycji. W raporcie i w decyzji przeanalizowano tę kwestię i wbrew twierdzeniom skargi zakres oddziaływania odorowego nie został potraktowany powierzchownie. Poza sporem pozostaje przy tym, że planowana inwestycja będzie za sobą niosła tego typu uciążliwości. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że zapach, czy też odór jest substancją niemierzalną i aktualnie brak jest obowiązujących norm prawnych wprost regulujących kwestie uciążliwości zapachowych, odorowych. W takiej sytuacji za kryterium oceny w tym zakresie można przyjąć stężenie amoniaku i siarkowodoru, tj. substancji uznawanych za najbardziej odorotwórcze. W raporcie oraz w opinii z dnia (...) marca 2019 r. podmiotu sporządzającego oceniany raport znalazła się analiza uciążliwości zapachowej planowanej inwestycji. Przedstawiono obliczenia dla substancji najbardziej odorotwórczych - amoniaku i siarkowodoru - które wykazały, że ich stężenie nie przekracza standardów jakości określonych przepisami prawa. Ponadto przeprowadzona analiza wykazała, że największych emisji tych substancji należy oczekiwać w kierunku południowo-wschodnim (tak więc przeciwnym od działki Skarżącego). Przeanalizowano też oddziaływanie skumulowane ww. substancji w związku z bezpośrednim sąsiedztwem innej hodowli drobiu. Zidentyfikowano przy tym źródła emisji odorowych: pomiot, wentylacja, pasza. Określono, że największe emisje odorowe będą miały miejsce podczas przerwy technologicznej między cyklami hodowlanymi (raz na około 20 miesięcy, kiedy będzie wywożony pomiot a hale dezynfekowane). Uwzględniając powyższe autorzy raportu, a za nimi organ przewidzeli i nakazali wprowadzić rozwiązania mające minimalizować oddziaływanie inwestycji na środowisko w zakresie emisji odorowych[..].”

Ponieważ skarżona uchwała zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, a tryb jej uchwalenia i fakt, że nie narusza ona obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kolno zostały tu wykazane, dlatego skarga jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Z tych względów wnoszę jak na wstępie.

W załączeniu:

- odpis odpowiedzi wraz z załącznikami,
- dokumentacja planistyczna,
- pozostałe dokumenty powołane w punkcie 3 odpowiedzi.

Dokument podpisany bezpiecznym podpisem elektronicznym

Podpis: Signature-1977085084

Imię: Anastazy Jan

Nazwisko: Kalinowski

Instytucja: Gmina Kolno

Miejscowość:

Województwo:

Kraj: PL

Data podpisu: 15 kwietnia 2020 r.

Zakres podpisu: Cały dokument